

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 grudnia 2021 r.

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim, Wydział I Cywilny w składzie następującym:

<b>Przewodniczący</b>	<b>Sędzia SO Alina Gąsior</b>
Protokolant	Beata Gurdziołek

po rozpoznaniu w dniu 09 grudnia 2021 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie

sprawy z powództwa A. S.

przeciwko (...) S.A. V. (...) w W.

### **o zadośćuczynienie i odszkodowanie**

- zasądza od pozwanego (...) S.A. V. (...) w W. na rzecz powódki A. S. kwotę 95.000,00 (dziewięćdziesiąt pięć tysięcy 00/100) złotych tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 22 września 2017 roku do dnia zapłaty;
- zasądza od pozwanego (...) S.A. V. (...) w W. na rzecz powódki A. S. kwotę 14.505,03 (czternaście tysięcy pięćset pięć 03/100) złotych tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami za opóźnienie:
  - od kwoty 8.769,28 (osiem tysięcy siedemset sześćdziesiąt dziewięć 28/100) złotych od dnia 22 września 2017 roku do dnia zapłaty ,
  - od kwoty 5.735,75 (pięć tysięcy siedemset trzydzieści pięć 75/100) złotych od dnia 28 października 2021 roku do dnia zapłaty ;
- oddala powództwo w pozostałej części;
- zasądza od pozwanego (...) S.A. V. (...) w W. na rzecz powódki A. S. kwotę 5.417,00 (pięć tysięcy czterysta siedemnaście 00/ 100) zł tytułem zwrotu kosztów procesu;
- nakazuje ściągnąć od pozwanego (...) S.A. V. (...) w W. na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim kwotę 9.513,00 (dziewięć tysięcy pięćset trzynaście 00/ 100) złotych tytułem kosztów sądowych od uwzględnionej części powództwa;
- nie obciąża powódki A. S. kosztami sądowymi od oddalanej części powództwa, przejmując je na rachunek Skarbu Państwa- Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim.

Sędzia SO Alina Gąsior

**Sygn. akt I C 147/18**

# UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 30 stycznia 2018 r. (data nadania pisma) powódka A. S., reprezentowana przez pełnomocnika, wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) SA V. (...) z siedzibą w W. na jej rzecz:

1. kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 30 września 2017 r. do dnia zapłaty,
2. kwoty 9.293,82 zł tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami za opóźnienie 30 września 2017 r. do dnia zapłaty,

W uzasadnieniu powódka wskazała, iż w dniu 18 lipca 2013 r. uległa wypadkowi, którego sprawca S. A. posiadał ubezpieczenie w pozwanym zakładzie ubezpieczeń. Na skutek wypadku powódka doznała obrażeń ciała, które spowodowały znaczne cierpienia oraz utrudnienia w jej życiu codziennym, które trwają do dziś. Powódka przeszła odpłatne leczenie rehabilitacyjne. W związku z obrażeniami była niezdolna do pracy w okresie od 18 lipca 2013 r. do 3 listopada 2013 r. Powódka zgłosiła szkodę pozwanemu, jednak pozwany uznał, że nie zachodzą przesłanki jego odpowiedzialności.

W odpowiedzi na pozew pozwany, reprezentowany przez pełnomocnika, wniósł o:

1. oddalenie powództwa w całości,
2. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu wg spisu kosztów, w tym:
  - a. kosztów zastępstwa procesowego wg dwukrotności stawki minimalnej określonej w normach przepisanych tj. w kwocie 10.800,00 zł
  - b. opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł;
  - c. kosztów korespondencji poniesionych przez pełnomocnika pozwanego Towarzystwa - zgodnie z potwierdzeniami w aktach sprawy, po 5,20 zł za każde pismo nadane w sprawie;
  - d. kosztów przejazdu pełnomocnika pozwanego pojazdem o pojemności pow. 900 cm<sup>3</sup> na każdą rozprawę w wysokości: 90,26 zł (odległość z siedziby kancelarii do Sądu 54 km x 2 = 108 km x 0,8358 zł/km = 90,26 zł);

Pozwany podniósł zarzut przedawnienia dochodzonego pozwem roszczenia, wskazując, że upłynęły trzy lata od otrzymania przez powoda decyzji ubezpieczyciela o odmowie przyjęcia odpowiedzialności za szkodę z dnia 5 maja 2014 r., a także zarzut przyczynienia powódki do powstania szkody na poziomie co najmniej 99% z uwagi na nieprawidłowy manewr pojazdu. Pozwany zakwestionował swoją zasadę odpowiedzialności, podając, że biegły sądowy ds. techniki samochodowej w sprawie karnej prowadzonej przez Prokuraturę Rejonową w Opocznie w sprawie pod sygn. Ds. 1076/13 stwierdził, że z wysokim prawdopodobieństwem wypadek wyglądał tak, jak opisywał go S. A., zaś nie w sposób podany przez powódkę, w konsekwencji należy uznać, że sprawcą wypadku jest powódka. Pozwany zakwestionował również zakres i wysokość szkody wskazaną przez stronę powodową, w tym zarzucając jej nieudowodnienie.

Pismem datowanym na dzień 13 października 2021 r. powódka rozszerzyła powództwo o kwotę 5.735,27 zł, wnosząc ostatecznie o zasądzenie:

1. kwoty 100 000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 18 lipca 2013r. do dnia 31 grudnia 2015r. i z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty
2. kwoty 15.029,57 zł tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 9.295,82 zł od dnia 30 września 2017r., od kwoty 5 735,75 od dnia 13 października 2021 r. do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu powódka podała, że po wypadku wymagała długotrwałego leczenia skutków wypadku oraz była niezdolna do pracy i otrzymywała zasiłek chorobowy w wysokości 80 % wynagrodzenia oraz świadczenie rehabilitacyjne w wysokości 75% wynagrodzenia. Powódka wskutek leczenia obrażeń doznanych w wypadku utraciła wynagrodzenie w łącznej kwocie 5.735,75 zł. Odpis pisma został wręczony stronie przeciwnej na rozprawie w dniu 19 października 2021 r.

Powódka sprecyzowała roszczenie na rozprawie w dniu 19 października 2021 r. wnosząc o zasądzenie kwoty 115.029,57 zł, na którą składa się 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia, odszkodowanie obejmujące utratę wynagrodzenia w kwocie 7.130,59 zł, pomoc osób trzecich 2.800 zł, koszty leczenia 3.346,00 zł, koszty parkowania uszkodzonego pojazdu 1402,80 zł, zwiększenie rachunków za telefon 350,17 zł. Ponadto wniosła o zasądzenie kosztów procesu według norm przypisanych.

W piśmie procesowym z dnia 26 października (...). (data nadania pisma) powódka dodatkowo sprecyzowała, że odszkodowanie wskazane w pozwie w kwocie 9.293,82 zł obejmuje: kwotę utraconego wynagrodzenia za okres pobierania zasiłku chorobowego w wysokości 80% wynagrodzenia w okresie od dnia 18 lipca 2013r. do dnia 3 listopada 2013 r. co stanowi łącznie 1.394,84 zł, koszty turnusów rehabilitacyjnych odbytych w okresie 5-18 lipca 2014 r. oraz 30 listopada – 14 grudnia 2016 r. w kwocie 3.346 zł, koszty opieki osób trzecich w kwocie 2 800 zł (od dnia 23 lipca 2013r. do dnia 14 sierpnia 2018 r. tj. 23 dni po 10 godzin dziennie przy stawce 8 zł z jedną godzinę = 1.840 zł, od dnia 15 sierpnia 2013r. do dnia 15 września 2013r. tj. 30 dni po 4 godziny dziennie przy stawce 8 zł z jedną godzinę = 960 zł), koszty parkowania uszkodzonego pojazdu w kwocie 1.402,80 zł oraz koszt zwiększonych opłat za telefon za okres lipiec - październik 2013r w kwocie 350,18 zł. Powódka jednocześnie wskazała na swoją omyłkę w piśmie procesowym z dnia 13 października 2021 r. w oznaczeniu daty początkowej naliczania odsetek ustawowych za opóźnienie od kwoty 100.000 zł i wniosła o zasądzenie odsetek ustawowych za opóźnienie od kwoty 100.000 zł od dnia 30 września 2017 r. do dnia zapłaty

Pozwany wniosł o oddalenie rozszerzonego powództwa w całości.

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 18 lipca 2013 roku A. S. kierująca samochodem marki F. (...) nr rej. (...), jechała trasą nr 726 z O. do Ż. za samochodem ciężarowym marki M. nr rej. (...) wraz z naczepą, którą kierował S. A.. W czasie jazdy powódka okresowo traciła pojazd z pola widzenia na prostych odcinkach drogi i dojeżdżała do niego przy zakrętach. Na wysokości skrzyżowania do miejscowości N. powódka A. S. zauważyła samochód ciężarowy w zatoce autobusowej. A. S. podjęła wówczas manewr omijania ciężarówki, co zasygnalizowała lewym kierunkowskazem. Kiedy A. S. dojeżdżała do ciężarówki zauważyła, że ciężarówka zaczęła wjeżdżać na jej pas ruchu, w konsekwencji podjęła ona próbę wyprzedzenia go, wjeżdżając na lewy, przeciwny pas ruchu. Na drodze nie było innych uczestników ruchu. Powódka uznała, że nie uda jej się skutecznie wyhamować, dlatego zdecydowała się na wyprzedzenie. Samochód ciężarowy wykonywał manewr skrętu w lewo do miejscowości N. i tym samym przeciął tor jazdy powódki A. S.. Pojazd powódki uderzył w bok samochodu ciężarowego, w zbiornik paliwa.

/dowód: zeznania powódki protokół k.489, w tym k.151v/

Droga w miejscu wypadku miejscu była wąska z linią podwójną ciągłą. Zatoczka była tuż przy skrzyżowaniu z drogą podporządkowaną prowadzącą do N..

/dowód: częściowo zeznania świadka W. N. protokół k.197v/

Manewr skrętu w lewo związany był ze zmianą kierunku o ok. 135° i wykonywany był przez pojazd z cysterną przewożącą olej napędowy (co dodatkowo utrudnia kontrolę ruchu takiego zespołu- utrudnienia związane ze specyfiką przewożenia ładunków płynnych i zmianą jego środka ciężkości), w konsekwencji prędkość zespołu w trakcie skrętu nie mogła być duża.

Analiza dowodów osobowych zebranych w sprawie wskazuje na dwie wersje poruszania się pojazdów przed zdarzeniem:

I wersja - kierująca samochodem osobowym rozpoczęła manewr wyprzedzania samochodu ciężarowego skręcającego w lewo w sytuacji gdy kierujący samochodem ciężarowym wcześniej sygnalizował zamiar skrętu w lewo- manewr zespołu odbywał się z prawego pasa ruchu (dla kierunku ruchu obu pojazdów),

II wersja - kierujący samochodem ciężarowym rozpoczął włączanie się do ruchu z zatoki autobusowej i wjechał na pas ruchu po którym poruszał się samochód osobowy.

Ciągnik siodłowy mógł wjechać w drogę po lewej stronie dla jego kierunku ruchu, ale naczepa- cysterna wjechałaby kołami lewej strony na pobocze

Gdy manewr skrętu wykonywany byłby z zatoki autobusowej- w chwili rozpoczęcia manewru przez zespół ciągnik siodłowy mógł wjechać w drogę po lewej stronie dla jego kierunku ruchu i naczepa- cysterna znalazłaby się w położeniu powypadkowym w ten sposób, że tył naczepy znajdował się na środku lewego pasa ruchu drogi w którą wjeżdżał zespół

Możliwy czas trwania stanu zagrożenia dla wersji zdarzenia, przy której zespół skręca na skrzyżowaniu z prawego pasa ruchu, wyniósłby 1,28 s. Kierująca F.-em deklarowała, że poruszała się przed zdarzeniem z prędkością ok. 60 km/godz. (16.66 m/s). W czasie 1, 28 s pojazd ten przed kolizją znajdowałby się w odległości ok. 21,3 m. W sytuacji, gdy w czasie 1,28 s F. przed kolizją znajdowałby się w odległości ok. 21,3 m przed miejscem zdarzenia, kierująca nim nie dysponowała też drogą na skuteczne zatrzymanie pojazdu przed miejscem kolizji z zespołem (droga zatrzymania- 39,6 m).

Przy wersji włączania się do ruchu zespołu z zatoki autobusowej możliwy czas zagrożenia wyniósłby 2,36 s. Przy takim założeniu F. w czasie 2,36 s poruszając się z prędkością 60 km/godz. znajdowałby się w chwili możliwego rozpoznania początku stanu zagrożenia ok. 39,3 m. Droga zatrzymania się F.-a z ww. prędkości mogła wynosić 39,6 m. Z powyższego wynika, że również i przy tej wersji zdarzenia kierująca F.-em nie dysponowałaby drogą na skuteczne zatrzymanie swojego pojazdu przed prawdopodobnym miejscem kolizji z zespołem.

Na miejscu zdarzenia poza położeniem pokolizyjnym nie ujawniono śladów, które categorycznie wskazywałyby na tor ruchu pojazdów oraz ich prędkości.

Dowody materialne nie wykluczają categorycznie żadnej z wersji zdarzenia podawanych przez kierujących samochodami i świadka. Poddano analizie te wersje zdarzenia pod kątem praktyki kierowania pojazdami jak i stosowania się do zasad ruchu drogowego. Warunki atmosferyczne nie stanowiły utrudnienia w obserwacji sytuacji drogowej dla kierującej tym pojazdem.

Zmiana kierunku ruchu, do którego pojęcia należy zmiana kierunku jazdy, i zmiana pasa ruchu nie są tożsame. Zmiana kierunku jazdy- skręcanie w lewo, prawo lub zawracanie charakteryzuje się tym, że jednocześnie występuje tu zmiana toru i kierunku ruchu, przy czym żadnego z tych elementów nie może zabraknąć. Natomiast w przypadku zmiany pasa ruchu występuje tylko element zmiany toru jazdy przy zachowaniu dotychczasowego kierunku jazdy. Z punktu widzenia zasad bezpieczeństwa w ruchu oba manewry wiążą się z koniecznością ustąpienia przez wykonującego taki manewr pierwszeństwa przejazdu innym pojazdom również z uwzględnieniem okoliczności- sytuacji na drodze.

Zmiana pasa ruchu związana jest zwykle z manewrem wyprzedzania. W przypadku zmiany kierunku ruchu obowiązuje zasada konieczności wcześniejszego sygnalizowania zamiaru zmiany kierunku ruchu z takim wyprzedzeniem aby nie zaskoczył on jadących z tyłu i nie zmusił ich do zmiany prędkości lub gwałtownego hamowania.

Analiza okoliczności przedmiotowego zdarzenia wskazuje, że najprawdopodobniej do kontaktu pojazdów doszło na lewym pasie ruchu- praktycznie na skrzyżowaniu przy czym po uderzeniu w ciągnik siodłowy F. został przesunięty w drogę w którą skręcał zespół.

Z wyjaśnień kierującej F.-em wynika, że praktycznie widząc pojazd- zespół w zatoce autobusowej nie musiała podejmować żadnych dodatkowych manewrów na drodze- „z ostrożności” wcześniej lekko odchyliła tor jazdy co sygnalizowała włączonym kierunkowskazem.

Z wyjaśnień kierującego zespołem i jego pasażera wynikało, że przed wykonaniem manewru skrętu w lewo z prawego pasa ruchu kierujący włączył lewy kierunkowskaz i zmniejszył prędkość zespołu. Tego typu manewry, kierujący pojazdem poruszającym się za zespołem powinien zinterpretować jako zamiar zmiany kierunku jazdy i jeżeli byłby w trakcie manewru wyprzedzania winien zaprzestać tego manewru, o ile pozwalałaby na to sytuacja drogowa (w tym położenie w stosunku do pojazdu wyprzedzanego). Również kierujący zespołem miał obowiązek ustąpienia pierwszeństwa wszystkim pojazdom znajdującym się na pasie ruchu, który miał przekroczyć- wiązało to się również z obserwacją pola poza pojazdem, sprawdzeniem czy inny pojazd nie jest np. w trakcie wyprzedzania zespołu i jest już w takim położeniu, że nie może bezpiecznie przerwać tego manewru.

W świetle zasad ruchu drogowego każdy manewr na jezdni wymaga od kierującego zachowania ostrożności. Jednym z elementów kierowania pojazdem jest zdolność przewidywania zachowań innych kierujących, ale i uwzględnianie przy podejmowaniu decyzji o wykonaniu manewrów okoliczności, w jakich odbywa się ruch pojazdu (szerokość jezdni- w tym jezdni, w którą miał się odbyć wjazd, istnienie podwójnej linii ciągłej czy skrzyżowanie) a także jego możliwości ruchowych.

W przedmiotowej sprawie oba pojazdy przed kolizją zbliżyły się do skrzyżowania, gdzie można było spodziewać się dodatkowych zagrożeń czy utrudnień w ruchu.

Kierująca F.-em, aby znaleźć się w miejscu kolizji musiała przejeżdżać z lewej strony wzdłuż podwójnej linii ciągłej- poziomy znak drogowy P-4. W świetle zasad ruchu drogowego zabronione jest jej przekraczanie i najezdzanie.

Z dowodów osobowych wynikają dwie możliwości związane z takim torem ruchu F.-a:

- na skutek wcześniej podjętego manewru wyprzedzania zespołu,
- jako skutek manewru obronnego w reakcji na wjazd zespołu na pas ruchu po którym poruszał się ten pojazd.

Linia ciągła znajduje się tylko na części długości zatoki parkingowej. Przy długości zespołu ok. 15,5 m długość tej linii byłaby porównywalna z długością zespołu- a manewr wyprzedzania kierująca F.-em podjęłaby więc przed tą linią.

W miejscu zdarzenia znajduje się skrzyżowanie, o czym informował wcześniej ustawiony pionowy znak drogowy.

Kierujący pojazdem wykonując manewr wyprzedzania jest obowiązany m.in. przed wyprzedzeniem upewnić się czy w danym miejscu zasady ruchu drogowego (także infrastruktura) pozwalają na taki manewr (oznakowanie pionowe lub poziome) ale również, czy nie stworzy utrudnień (zagrożeń) dla innych uczestników ruchu. Musi również upewnić się czy kierujący, jadący przed nim na tym samym pasie ruchu, nie zasignalizował zamiaru wyprzedzania innego pojazdu, zmiany kierunku jazdy lub zmiany pasa ruchu. Ponadto kierujący pojazdem jest obowiązany przy wyprzedzaniu zachować szczególną ostrożność, a zwłaszcza bezpieczny odstęp od wyprzedzanego pojazdu lub uczestnika ruchu.

Podjęcie manewru wyprzedzania w sytuacji zbliżania się do skrzyżowania, przy poruszającym się w tym samym kierunku innym pojeździe (i możliwości prowadzenia manewru wyprzedzania na skrzyżowaniu) byłoby manewrem niedozwolonym.

W przypadku zespołu, kierujący nim niezależnie od tego czy włączał się do ruchu z zatoki autobusowej czy skręcając na skrzyżowaniu w lewo winien obserwować pole za tym zespołem. Przy tak długim odcinku prostej drogi przed skrzyżowaniem kierujący zespołem musiałby widzieć zbliżający się samochód F..

Zgodnie z zasadami ruchu drogowego kierujący pojazdem może zmienić kierunek jazdy tylko z zachowaniem szczególnej ostrożności. Ponadto w takiej sytuacji obowiązany on jest zbliżyć się do środka jezdni, jeżeli zamierza

skręcić w lewo. Ma także obowiązek zawczasu i wyraźnie sygnalizować zamiar zmiany kierunku jazdy oraz zaprzestać sygnalizowania niezwłocznie po wykonaniu manewru.

W świetle zasad ruchu drogowego szczególna ostrożność przy wykonywaniu manewru zmiany kierunku ruchu jest wymagana od kierującego, który ten manewr wykonuje wjeżdżając np. na pas ruchu dla kierunku przeciwnego. Kierujący pojazdem skręcającym w przypadku gdyby przewidywał lub widział nawet nieprawidłowe zachowanie się innego uczestnika ruchu manewr taki powinien przerwać.

Zarówno w normalnych warunkach ruchu, jak też przy wykonywaniu manewru wyprzedzania, zasady ruchu drogowego zobowiązują kierującego pojazdem do jazdy z prędkością zapewniającą panowanie nad pojazdem z uwzględnieniem warunków, w jakich ruch się odbywa. Rozmiar uszkodzeń samochodu F. nie jest sprzeczny z deklarowaną przez kierującą tym pojazdem prędkością przed kolizją na poziomie 60 km/godz. i podjętym nawet krótko manewrem hamowania (dozwolona administracyjnie wynosiła 90 km/godz.).

Jedną z zasad ruchu drogowego jest zaufanie do innych uczestników ruchu drogowego, zaufanie, że będą się oni stosować do tych zasad ale również do tego, że kierujący pojazdami szczególnie o dużych gabarytach mają świadomość ograniczeń ruchowych, jakie takie pojazdy mają.

Najbardziej możliwym od strony możliwości ruchowych tego zespołu był wjazd w drogę po stronie lewej jednak z wykorzystaniem zatoki autobusowej.

W przypadku, gdyby kierujący samochodem ciężarowym kierowca nie wjechał do zatoki autobusowej i przygotowując się do zmiany kierunku ruchu, wcześniej sygnalizował zamiar manewru, byłoby to zachowanie zgodne z zasadami ruchu drogowego.

Sam wyjazd z zatoki autobusowej nie musiał oznaczać kategorycznie, że kierujący nim po wjechaniu na jezdnię natychmiast będzie kierował się we wjazd na drogę w kierunku miejscowości N..

/dowód: opinia biegłego z zakresu ruchu drogowego k.212-247, uzupełniająca opinia biegłego z zakresu ruchu drogowego k.265-267/

Prawomocnym postanowieniem z dnia 30 grudnia 2013 roku Prokurator Rejonowy w Opocznie umorzył dochodzenie w sprawie wypadku zaistniałego w dniu 18 lipca 2013 roku na drodze (...) w okolicy miejscowości N. na podstawie art. 17 § 1 pkt. 1 kpk wobec braku danych dostatecznie uzasadniających zaistnienie czynu z art. 177 § 1 kk.

W toku tego postępowania została wydana opinia przez biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego Z. B., który stwierdził, że przyczyna zaistnienia wypadku zależy od przyjęcia wersji podawanych przez uczestników, które są rozbieżne - gdyby przyjąć za prawdziwą wersję zdarzenia kierującego ciągnikiem siodłowym to przyczyną zaistnienia wypadku byłoby nieprawidłowe postępowanie kierującej samochodem F. (...) i odwrotnie, gdyby przyjąć za prawdziwą wersję ww. kierującej.

W ocenie Prokuratora Rejonowego brak jest danych dostatecznie uzasadniających zaistnienie czynu z art. 177 § 1 kk.

Od niniejszego postanowienia pokrzywdzona A. S. wniosła zażalenie. Postanowieniem z dnia 24 marca 2014 roku Sąd Rejonowy w Opocznie, w sprawie sygn. akt II Kp 42/14 zażalenia pokrzywdzonej A. S. nie uwzględnił i postanowienie o umorzeniu postępowania utrzymał w mocy. Sąd Rejonowy wskazał, iż w sprawie występują dwie wykluczające się wersje co do przyczyn zaistnienia zdarzenia, zaś brak jest dowodów pozwalających na zdecydowane odrzucenie jednej z nich. Biegły zaś teoretycznie rozważał winę obu uczestników zdarzenia, żadnej jednak ani nie wykluczył ani nie przyjął.

/dowód: akta sprawy Prokuratury Rejonowej w Opocznie Ds. 1076/13: opinia biegłego k.70-82, k/148-156 postanowienie o umorzeniu k.200-201, postanowienie Sądu Rejonowego w Opocznie k.221/

Wyrokiem z dnia 16 września 2016 roku Sąd Rejonowy w Opocznie w sprawie o sygn. I C 384/14 oddalił powództwo z powództwa S. O. przeciwko Towarzystwu (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. i A. S. o odszkodowanie

Powołany w sprawie biegły z zakresu ekspertyzy wypadków drogowych, techniki motoryzacyjnej, wyceny wartości pojazdów i kalkulacji napraw pojazdów P. D. stwierdził, że jeśli przyjąć za wiarygodną wersję wypadku według kierującego pojazdem marki M. S. A. to manewr wyprzedzania był wykonany przez A. S. nieprawidłowo. W chwili, gdy ciągnik wjeżdżał w drogę poprzeczną został uderzony przez pojazd F.. Biorąc pod uwagę tę wersję zdarzenia biegły uznał, że kierująca pojazdem F. podjęła manewr wyprzedzania w miejscu niedozwolonym. Ponadto kierująca winna zaniechać manewru wyprzedzania po dostrzeżeniu kierunkowskazu w pojazdach M. i (...) o ile manewr skrętu był wcześniej sygnalizowany - czego nie można ustalić. W tym przypadku zachowanie kierującej pojazdem F. należy uznać za zasadniczą przyczynę zaistnienia wypadku.

Natomiast jeżeli przyjąć wersję wypadku przedstawioną przez kierującą samochodem F. A. S., to zasadniczą przyczyną wypadku było nieprawidłowe zachowanie kierującego zespołem pojazdów S. A. polegające na nie zachowaniu szczególnej ostrożności podczas włączania się do ruchu. A. S. wskazała w swoich zeznaniach, że kierujący zespołem pojazdów wjechał w zatokę przystanku autobusowego, a następnie niespodziewanie włączył się do ruchu, po czym skręcił w drogę poprzeczną. Zdaniem biegłego to kierujący zespołem pojazdów nie ustąpił pierwszeństwa podczas manewru włączania się do ruchu i następującego po nim skrętu w lewo. Natomiast w zachowaniu kierującej samochodem F. nie można w tym przypadku dopatrzeć się nieprawidłowości. Podjęła ona manewr wyprzedzania jako ratunkowy - próbując uniknąć zderzenia i ominąć pojazd. Biegły wskazał, że manewr skrętu w lewo przez kierującego pojazdem M. był nieprawidłowy. Po dojechaniu do osi jezdni kierujący zespołem pojazdów powinien był upewnić się czy nie jest wyprzedzany. Gdyby kierujący zespołem pojazdów obserwował drogę za pojazdem w lusterku wstecznym powinien był dostrzec pojazd F. i zaniechać kontynuowania manewru. Jak bowiem wykazała analiza widoczności w lusterku wstecznym pojazdu M. kierujący tym pojazdem miał możliwość dostrzec F. przynajmniej 2.5 sekundy przed zderzeniem, jeszcze przed wjechaniem na lewy pas ruchu. Biegły wskazał również, że zabezpieczone ślady nie pozwalają jednoznacznie potwierdzić ani zaprzeczyć żadnej z powyższych wersji. Obie przedstawione wersje przez uczestników są prawdopodobne. Jednocześnie stwierdził, że wizja lokalna z udziałem pojazdów uczestniczących w zdarzeniu lub identycznych nie pozwoliłaby prawdopodobnie pozyskać żadnych nowych informacji.

Sąd Rejonowy w sprawie o sygn. I C 384/14 przyjął, że do zdarzenia doszło w okolicznościach wskazanych przez A. S.. W ocenie Sądu kierujący samochodem ciężarowym nie zachował należytej ostrożności i nie upewniwszy się, czy nie nadjeżdża inny uczestnik ruchu, podjął manewr włączenia się do ruchu z zatoki autobusowej, a następnie skrętu w lewo w drogę podporządkowaną. A. S., widząc wjeżdżający na jej pas ruchu samochód ciężarowy, podjęła prawidłowy manewr ratunkowy zmierzający do wyprzedzenia samochodu (z naprzeciwka nic nadjeżdżał żaden samochód). A. S. nie spodziewała się, że samochód ciężarowy następnie podejmie manewr skrętu w lewo w drogę podporządkowaną. W ocenie Sądu Rejonowego w zachowaniu pozwanej nie można dopatrzeć się jakichś nieprawidłowości. A. S. podejmowała działania mające na celu uniknięcie zderzenia, jednakże okazały się one nieskuteczne.

Od powyższego wyroku S. O. wniosła apelację. Wyrokiem z dnia 19 stycznia 2017 r. wydanym w sprawie sygn. akt II Ca 843/16 Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. apelację oddalił. Sąd Okręgowy przyjął, iż trafnie Sąd Rejonowy oparł swoje rozstrzygnięcie na wersji zdarzenia przedstawionej przez pozwaną. Sąd Okręgowy dostrzegł, że zarówno opinie biegłego D. jak też biegłego B. mają walor w pewnym stopniu hipotetyczny, gdyż konkluzje biegłych są oparte na materiale dowodowym w postaci zeznań świadków oraz pozwanej. Przyjęcie najbardziej wiarygodnej wersji wypadku jest uzależnione od oceny tych dowodów, która zastrzeżona jest wyłącznie dla sądu orzekającego.

S. O. była posiadaczem samochodu M. znajdującym się w leasingu, którym kierował S. A..

/dowód: akta sprawy Sądu Rejonowego w Opocznie I C 384/14 (II Ca 843/16): opinia biegłego k.215-231, 274-279, wyrok Sądu Rejonowego w Opocznie wraz z uzasadnieniem k.306-311, wyrok Sądu Okręgowego w Piotrkowie Tryb. k.352-, k.359-371/

Bezpośrednio po zdarzeniu powódka A. S. została przewieziona karetką pogotowia ratunkowego do Szpitala (...) w O., gdzie rozpoznano u niej: złamanie łuku kręgowego i wyrostka stawowego C6 po stronie lewej, podejrzenie stabilnego złamania trzonu kręgu C7, stłuczenie braku lewego, stłuczenie głowy, stłuczenie klatki piersiowej, zaburzenia adaptacyjne i ciało obce w okolicy czoła. Powódka była hospitalizowana w dniach 18.07.2013r. - 25.07.2013r. w Oddziale Chirurgicznym. Powódka była leczona zachowawczo (kołnierz szyjny). Następnie powódka w okresie 02.08. - 14.08.2013r przebywała w Wojewódzkim Szpitalu (...) w K. na Oddziale Neurochirurgicznym, gdzie przeszła zabieg operacyjny w dniu 09.08.2013r.

/dowód: karta informacyjna Szpitala (...) w O. k.17-19, karta informacyjna Szpitala Wojewódzkiego w K. k.20-21

Powódka kontynuowała leczenie w poradni neurochirurgicznej (do 06/2016r.) oraz poradni neurologicznej i ortopedycznej, które trwają do chwili obecnej.

Powódka korzystała z rehabilitacji: 09/2013r. w Szpitalu (...) w B. (...) /2013r. na turnusie rehabilitacyjnym w 01/2014r, w Szpitalu (...) w B., w 07/2014r. na turnusie rehabilitacyjnym oraz prywatnym gabinecie fizjoterapeutycznym (1 wizyta w 8/2016).

Powódka nadal korzysta z rehabilitacji dwa razy do roku, najbliższą będzie miała w styczniu 2022 r. Wykonuje także zalecane przez rehabilitantów ćwiczenia w domu.

/dowód: karta informacyjna Szpitala (...) w B. k.27, k.30, zaświadczenie o zabiegach k.28, zaświadczenie o pobycie na turnusie k.31, historia choroby poradni neurochirurgicznej k.43-45, historia choroby poradni ortopedycznej k.362-381, historia choroby poradni neurologicznej k.436-437, zeznania powódki protokół k.489-489v, w tym k.151v/

W czasie pobytu powódki w Zespole (...) w B. w dniu 4.007.2019 r. stwierdzono u niej zmiany zwyrodnieniowo-wytwórcze z osteofitozą tylnych krawędzi trzonów na poziomie C6-C7.

/dowód: karta leczenia szpitalnego ZOZ w B. k.360/

Po wyjściu ze szpitala powódka była osobą leżącą. Korzystała z pomocy rodziny w zakresie przygotowywania i spożywania posiłków, a także przy opiece nad 4-letnim wówczas dzieckiem. Na okres kilku miesięcy wprowadziła się do powódki jej matka.

Powódka nadal odczuwa skutki wypadku. Główne dolegliwości bólowe dotyczą odcinka szyjnego kręgosłupa oraz barku. Powódka odczuwa ból w sposób ciągły, a przy czynnościach wysiłkowych dodatkowo się on nasila. Powódka doraźnie zażywa leki przeciwbólowe, przy czym pod koniec 2019 r. ból ten był na tyle silny, że nie ustępował po zażyciu leków przepisanych przez neurologa nie pomagały jej. Powódka ma także ograniczoną ruchomość kręgosłupa i drętwieją jej palce w dłoni. Nie jest w stanie wykonywać niektórych czynności związanych z pochylaniem i przenoszeniem ciężkich przedmiotów, a także niektórych obowiązków domowych w zakresie sprzątania oraz robienia większych zakupów. Powódka może zasnąć tylko w jednej pozycji, korzysta ze specjalistycznej poduszki.

Powódka wcześniej była osobą aktywną – biegała kilka razy w tygodniu, jeździła na nartach, chodziła na basen, tańczyła. Nie wróciła do aktywności po wypadku, nadal prowadzi oszczędny tryb życia.

Po wypadku powódka wróciła do ówczesnej pracy, ale miała duże trudności z wykonywaniem dotychczasowych obowiązków.

Powódka jeździ samochodem, jednak na dłuższe trasy zakłada kołnierz ortopedyczny.

/dowód: zeznania powódki protokół k.489-489v, w tym k.151v-152, zeznania świadka B. D. protokół k.168v-169, zeznania świadka B. S. (1) protokół k.169/



W wyniku przedmiotowego wypadku powódka doznała: złamania łuku i wyrostka stawowego C6 po stronie lewej z przepukliną jądra miażdżystego C6/C7, stłuczenia głowy stłuczenia klatki piersiowej i stłuczenia barku lewego.

Po pobycie w szpitalu w O. stosowano leczenie zachowawcze leki i kołnierz ortopedyczny.

Ze względu na narastające dolegliwości bólowe i drętwienie kończyn po wykonaniu RM kręgosłupa szyjnego zakwalifikowana została do leczenia operacyjnego {09.08.2013 r}. Zalecono dalsze leczenie w kołnierzu {3 miesiące} oraz rehabilitację.

Powrót do pełnej sprawności czynnościowej kręgosłupa szyjnego, biorąc pod uwagę rodzaj zabiegu, czas rehabilitacji, jaki upłynął, oraz aktualną funkcją jest niemożliwy.

Stwierdzone w badaniu ograniczenia ruchomości kręgosłupa szyjnego kwalifikują do orzeczenia trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 15% w ramach pozycji 89a Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 18.12.2002 r.

Brak zmian pourazowych klatki piersiowej i barku lewego, czas utrzymywania się dolegliwości oraz brak odchyłeń od stanu prawidłowego w badaniu ortopedycznym nie dają podstaw do orzeczenia uszczerbku w tym zakresie.

Dolegliwości bólowe w stopniu znacznym ze strony kręgosłupa szyjnego trwały w okresie od wypadku do leczenia operacyjnego oraz do 6-8 tygodni po zabiegu.

Dolegliwości bólowe wymagające stałego stosowania leków p/bólowych trwały do 3 miesięcy. Ze strony barku i klatki piersiowej dolegliwości bólowe postłuczeniowe w stopniu średnim do 2 tygodni.

W powódki występuje ograniczenia pełne w wykonywaniu takich czynności jak podnoszenie, dźwiganie, pochylanie się {mycie naczyń}, prowadzenie samochodu, wieszanie firanek trwało do 3 miesięcy.

Obecnie istnieją ograniczenia okresowe {powysiłkowe} wraz z ograniczeniami w uprawianiu sportu {jazda na nartach, bieganie}.

Ze względu na dolegliwości bólowe oraz unieruchomienie {kołnierz} powódka wymagała pomocy osób trzecich w wykonywaniu takich podstawowych czynności życiowych jak: kąpiel i utrzymanie higieny, sporządzanie posiłków, ubieranie i rozbieranie się, utrzymanie porządku, załatwianie spraw poza domem. W okresie do 15.09.2013 r. w wymiarze 2.5 godziny dziennie.

Usprawnianie w szpitalu uzdrowiskowo rehabilitacyjnym w B. {16.09 — 05.10.2013r.} było zasadne ze względu na pooperacyjne usprawnianie.

Ze względu na kolejkę i terminy uzyskanie kompleksowej rehabilitacji w ramach NFZ przed 16.09.2013 r.} jest praktycznie niemożliwe

/dowód: opinia biegłego ortopedy k.284-287/

Doznany uraz kręgosłupa nałożył się na istniejące wcześniej zmiany zwyrodnieniowo - wytwórcze (głównie na poziomie C6/C7 stwierdzone w badaniu RTG wykonanym po przebyłym wypadku w dniu 18.07.2013r. oraz potwierdzone w badaniu RM wykonanym w dniu 02.08.2013r.) Zmiany zwyrodnieniowe krążka m-k na tym poziomie najprawdopodobniej istniały wcześniej, były jednak bezobjawowe. Przebyty uraz i doznane złamanie łuku i wyrostka stawowego kręgu C6 spowodował gwałtowne pogorszenie, powstanie przepukliny jądra miażdżystego, wystąpienie ostrego zespołu bólowego korzeniowego z drętwieniem kończyn górnych i lewej kończyny dolnej i konieczność leczenia operacyjnego.

Obecnie stwierdza się u powódki przewlekły zespół bólowo - dysfunkcyjny odcinka szyjnego z zaznaczonymi objawami mielopatii szyjnej.

Leczenie bezpośrednich następstw doznanego urazu zostało zakończone, jednak trwale następstwa doznanego urazu (znaczne ograniczenie ruchomości odcinka szyjnego, przewlekłe, okresowo zaostrzające się dolegliwość bólowe korzeniowe, stwierdzone obecnie dyskretne objawy mielopatii szyjnej) będą wymagały stałej opieki neurologicznej i przewlekłego leczenia farmakologicznego i rehabilitacji.

W przypadku narastania wtórnych zmian zwyrodnieniowo- dyskopatycznych, nie można wykluczyć wskazań do kolejnego zabiegu operacyjnego za kilka/ kilkanaście lat.

Pełny powrót do zdrowia i sprawności sprzed wypadku z dnia 18. (...) - nie jest możliwy.

W wypadku w dniu 18.07.2013r., w zakresie neurologii powódka doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu: 17% - 5% z powodu istniejących wcześniej samoistnych zmian zwyrodnieniowych kręgosłupa szyjnego = 12% z poz. 94a (Urazowe zespoły korzonkowe – bólowe, ruchowe, czuciowe i mieszane – w zależności od stopnia. a/ szyjne 5-20%.) w oparciu Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 18.12.2002r

Cierpienia fizyczne spowodowane doznanym urazem (złamania w obrębie kręgu C6, stłuczenia), ich nasilenie i czas trwania są tożsame z cierpieniami z zakresu ortopedii.

Nasilony zespół bólowy korzeniowy spowodowany pjm C6/C7 powodował cierpienia fizyczne dość dużego stopnia do czasu operacji (4-5 / 10 w (...) przez ok. 3 tyg.). Po operacji nastąpiła poprawa. Jednak przewlekły, okresowo zaostrzający się zespół bólowy kręgosłupa utrzymuje się do chwili obecnej i będzie utrzymywał się w przyszłości. Ograniczenie ruchomości kręgosłupa szyjnego ma charakter utrwalony.

Następstwa przebytego wypadku ograniczają aktywność życiową powódki - ograniczają możliwość uprawiania sportu, ograniczają zdolność powódki do wykonywania niektórych czynności życia codziennego wymagających schylania się lub przeprostu głowy (odkurzanie, prasowanie, wieszanie firanek). W okresach nasilania się dolegliwość mogą powodować okresową niezdolność do pracy.

Ze względu na przebyte złamanie odcinka szyjnego kręgosłupa, unieruchomienie po leczeniu operacyjnym i dolegliwości bólowe powódki, przez pierwsze 2 miesiące od wypadku wymagała opieki i pomocy osób trzecich w niektórych czynnościach samoobsługi (mycie i ubieranie) oraz w czynnościach dnia codziennego (przygotowanie posiłków, sprzątanie, załatwianie spraw poza domem) - w wymiarze 2,5 godz. dziennie,

W późniejszym okresie i obecnie wymaga częściowej pomocy w niektórych cięższych pracach domowych (większe sprzątanie z odkurzaniem, myciem okien, duże i ciężkie zakupy) - do 2-3 godz. tygodniowo.

Zmiany zniekształcająco osteofityczne krawędzi trzonów, są samoistnymi zmianami zwyrodnieniowymi powstającymi w dłuższym okresie czasu. Powstały one zatem na długo przed przedmiotowym wypadkiem, nasilając następstwa doznanego urazu.

Oceniając uszczerbek na zdrowiu w następstwie przedmiotowego wypadku, należało zatem wziąć pod uwagę te wcześniej istniejące samoistne zmiany w odcinku szyjnym kręgosłupa.

/dowód: opinia biegłego neurologa k.315-318, uzupełniająca opinia biegłego neurologa k.334/

Leczenie powódki w związku z bezpośrednimi skutkami wypadku zostało zakończone. W związku z rozwojem choroby zwyrodnieniowej kręgosłupa, do której w pewnym stopniu mógł się przyczynić wypadek leczenie nie zostało zakończone. Pacjenci po operacjach dyskopatii szyjnej miewają okresowe zaostrzenia dolegliwości bólowych, które wymagają doraźnego leczenia farmakologicznego, czasami zabiegów fizjoterapeutycznych. Z dokumentacji nie wynika, żeby Opiniowana miała wykonywane kontrolne badanie (...) kręgosłupa szyjnego po operacji dyskopatii z 2013 roku. Nie można obecnie przewidzieć w jakim tempie i z jakimi objawami neurologicznymi będzie się u

Opiniowanej rozwijała choroba zwyrodnieniowa kręgosłupa szyjnego i czy będzie potrzebne w przyszłości ponowne leczenie operacyjne.

Powódka nie powróci do stanu zdrowia sprzed wypadku. Z badań biegłych sądowych z zakresu neurologii i ortopedii wynika, że występują ograniczenia ruchomości kręgosłupa szyjnego, które należy uznać za utrwalone. Dodatkowo będzie rozwijała się samoistna choroba zwyrodnieniowa kręgosłupa

U powódki długotrwały uszczerbek na zdrowiu w związku ze zdarzeniem z dnia 23 sierpnia 2018 roku oceniono na podstawie rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18.12.2002 roku poz. 1974: punkt 94 a - urazowe zespoły korzonkowe szyjne 10%, stały uszczerbek punkt 89 a - ograniczenia ruchomości kręgosłupa szyjnego w zakresie rotacji i zginania powyżej 20% -15%.

Doznany uraz kręgosłupa szyjnego i przebyty zabieg operacyjny wiązały się z nasilonym zespołem bólowym, który był największy w ciągu pierwszych kilku tygodni po wypadku i operacji. Z czasem dolegliwości bólowe zmniejszały się. W przypadku pacjentów po zabiegu, jakiemu została poddana Powódka często obserwuje się okresowe nasilenia zespołu bólowego, które wymagają leczenia farmakologicznego, czasami zabiegów fizjoterapeutycznych. Powódka nie powinna ciężko pracować fizycznie, ograniczone jest uprawianie wielu sportów, które mogą nasilać dolegliwości bólowe. Dolegliwości bólowe może wywoływać długotrwałe przebywanie w pozycjach wymuszonych np. długotrwałe prowadzenie samochodu, wielogodzinna praca przy komputerze

W czasie hospitalizacji opiekę nad powódką sprawował personel oddziałów, w których była ona leczona. Z dokumentacji nie wynika, żeby Powódka była osobą obłożną, wymagającą pomocy drugiej osoby w samoobsłudze. Powódka od wypadku wymaga pomocy w cięższych pracach domowych, robieniu ciężkich zakupów. Przez kilka tygodni po wypadku i leczeniu operacyjnym powódka nie mogła prowadzić samochodu za względu znaczne ograniczenia ruchomości kręgosłupa szyjnego spowodowane stosowaniem kołnierza ortopedycznego i zwiększonymi dolegliwościami bólowymi. Wymiar czasowy potrzebnej pomocy wynosi około 2 -3 godzin tygodniowo.

Ze względu na zaburzenia adaptacyjne pomocna może być opinia biegłych z zakresu psychologii klinicznej i psychiatrii.

/opinia biegłego neurochirurga k.382-390/

Po przebytych wypadku powódka leczyła się w (...) w B. (3 wizyty w 08/2013r. i w 9/2014 i (...)). Powódka korzystała z pomocy psychologicznej w okresie od 21 stycznia 2013 r. do 5 maja 2014 r. w (...) Centrum Pomocy (...) w B. oraz w okresie 2018-2020 korzystała z 4 porad psychologicznych w Środowiskowym Ośrodku Pomocy (...) w B..

/dowód: historia choroby (...) w B. k.448-452, informacja (...) k.433, zaświadczenie (...) k.343/

Wypadek i okres leczenia były źródłem dezadaptacji u powódki, szczególnie w początkowym okresie (utrzymywały się lęki, zaburzenia snu, obniżony nastrój). Powódka zgłosiła się w związku z tym do psychiatry. Udokumentowane są dwie wizyty u lekarza psychiatry w (...) w B. — Z. z rozpoznaniem zaburzeń adaptacyjnych.

Z przedstawionych zaświadczeń psychologicznych nie wynika, że pomoc psychologiczna, z której korzystała, miała związek z przebytych wypadkiem (brak informacji, co było powodem zgłoszenia się do psychologa i przedmiotem udzielanej pomocy).

Do dziś powódce trudno jest zaakceptować ograniczenia, wynikające z doznanego urazu kręgosłupa i utrzymujących się dolegliwości. Trudno jest jej pogodzić się emocjonalnie z utratą zdrowia.

Z psychiatryczno - psychologicznego punktu widzenia stopień dezadaptacji po wypadku nie skutkowało na tyle silnym załamaniem mechanizmów obronnych psychiki, aby powódka zmagająca długotrwałego specjalistycznego leczenia psychiatrycznego lub psychoterapeutycznego (odbyła jedynie kilka wizyt). Dominowały dolegliwości bólowe, związane z urazem kręgosłupa szyjnego, które będą podlegać ocenie innych biegłych.

Z psychiatryczno - psychologicznego punktu widzenia powódka była i jest w pełni zdolna do normalnego pełnienia ról życiowych, nie doszło do załamania jej linii życiowej w związku z wypadkiem (po którym wyszła za mąż i urodziła drugie dziecko). Jej stan psychiczny jest stabilny i nie daje podstaw do przyznania trwałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu.

/dowód: opinia psychiatryczno-psychologiczna k.412-415/

W dniu 31.01.2014 roku u powódki orzeczono umiarkowany stopień niepełnosprawności, symbol przyczyny niesprawności 05-R, orzeczenie wydano do 31.01.2016 roku, niepełnosprawność istnieje od 18.07.2013 roku. W dniu 27.04.2017 roku powódkę zaliczono to stopnia niepełnosprawności lekkiego, symbol przyczyny niepełnosprawności 05-R, orzeczenie wydano do 30.04.2020 roku, niepełnosprawność istnieje od 18.07.2013 roku.

W dniu 19 maja 2020 r. u powódki orzeczono umiarkowany stopień niepełnosprawności, symbol przyczyny niesprawności 05-R, orzeczenie wydano do 31.05.2025 roku, niepełnosprawność istnieje od 18.07.2013 roku. Powódka jest zdolna do pracy w warunkach pracy chronionej.

/dowód: orzeczenie o stopniu niepełnosprawności k.48, k.49, k.429/

Powódka po wypadku zaszła w drugą ciążę. Zgodnie z zaleceniem lekarza powódka rodziła poprzez cesarskie cięcie.

/dowód: zaświadczenie lekarskie k.180, zeznania powódki protokół k.489, w tym k.151v/

Powódka w chwili wypadku zatrudniona była w (...) Centrum Pomocy (...) w B. w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku doradcy ds. osób niepełnosprawnych.

W okresie od 2 lutego 2013 r. do 31 grudnia 2013 r. wynagrodzenie powódki wynosiło 2.400 zł brutto, tj. 1.743,57 netto.

Powódka w okresie od dnia 18 lipca 2013r. do dnia 3 listopada 2013r.przebywała na zwolnieniu lekarskim, pobierając zasiłek chorobowy: w okresie 20.08.-31.08.2013 r. w wysokości 498,48 zł, 1.09.-30.09.2013 r. w wysokości 1.247,08 zł, 1.10-31.10.2013 r. w wysokości 1.288,92 oraz 1.11.-3.11.2013 r. w wysokości 124,72/

Umowa o pracę powódki uległa rozwiązaniu z wpływem czasu, na jaki została zawarta.

/dowód: zaświadczenie (...) w B. k.56, świadectwo pracy k.58/

Od 1 lipca 2015 r. powódka pracowała w (...) Sp. z o.o. sp. kom. Na stanowisku interational traffic manager, przy czym od dnia 1 października 2015 r. na czas nieokreślony.

Powódka w okresie od 14 grudnia 2019 r. do 13 czerwca 2020 r. otrzymywała zasiłek chorobowy, od 14 czerwca do 11 września 2020 r. świadczenie rehabilitacyjne w wysokości 90%, a od 12 września do 29 września 2020 r. świadczenie rehabilitacyjne w wysokości 75%.

Powódka w tym okresie utraciła wynagrodzenie w łącznej kwocie 7.735,75 zł .

Kwota utraconego wynagrodzenia za okres pobierania zasiłku chorobowego w wysokości 80% stanowi 2 337,80 zł, na co składa się :

- kwota 211,99 zł za okres od dnia 14.12.2019r. do dnia 31.12.2019r. (zasiłek 847,99 z, 100 % wynagrodzenia netto 1.059,98 zł),
- kwota 402,90 zł za okres od dnia 01.01.2020 r. do dnia 31.01.2020 r. (zasiłek 1.611,61 zł, 100% wynagrodzenia netto 2.014,51 zł ),

- kwota 352,64 zł za okres od dnia 03.02.2020 r. do dnia 29.02.2020 r. (zasilek 1.410,5zł, 100% wynagrodzenia netto 1.763,22 zł ),
- kwota 395,68 zł za okres od dnia 01.03.2020 . do dnia 31.03..2020 (zasilek 1.582,73 zł , 100% wynagrodzenia netto 1.978,41 zł ),
- kwota 379,55 zł za okres od dnia 01.04.2020 . do dnia 30.04.2020 (zasilek 1518,23 zł , 100% wynagrodzenia netto 1.897,78 zł)
- kwota 395,63 zł za okres od dnia 01.05.2020 r. do dnia 31.05.2020 (zasilek 1.582,52 zł , 100% wynagrodzenia netto 1.978,15 zł),
- kwota 172,19 zł za okres od dnia 01.06.2020 r. do dnia 13.06.2020 (zasilek 688,79 zł , 100% wynagrodzenia netto 860,98 zł),

Kwota utraconego wynagrodzenia za okres pobierania świadczenia rehabilitacyjnego w wysokości 75 0% stanowi 3 397,95 zł na co składa się :

- kwota 339,97 zł za okres od dnia 4.06.2020 r. do 30.06.2020 r. (świadczenie 1.019,93, zł 100 % wynagrodzenia netto 1.359,90 zł),
- kwota 454,65 zł za okres od dnia 01.07.2020 r. do dnia 31.07.2020 r. (świadczenie 1.903,99 zł , 100% wynagrodzenia netto 2.538,65 zł),
- kwota 619,99 zł za okres od dnia 01.08.2020 r. do dnia 31.08..2020 r. (świadczenie 1.859,99 zł, 100 % wynagrodzenia netto 2.479,98 zł)
- kwota 405,40 zł za okres od dnia 01.09.2020 r. do dnia 30.09.2020 r. (świadczenie 1 559,51 zł, 100 % wynagrodzenia netto 1.949,58 zł)
- kwota 480,97 zł za okres od dnia 01.10.2020 r. do dnia 31.10.2020 r. (świadczenie 1.443,23 zł, 100 % wynagrodzenia netto 1.924,30zł),
- kwota 465,57 zł za okres od dnia 01.11.2020 r. do dnia 30.11.2020 r. (świadczenie 1.396,73 zł , 100 % wynagrodzenia netto 1.862,30 zł ,
- kwota 480,97 zł za okres od dnia 01.12.2020 r. do dnia 31.12.2020 r. (świadczenie 1.443,23 zł, 100 % wynagrodzenia netto 1.924,30 zł),
- kwota 150,42 zł za okres od dnia 01.01.2021 r. do dnia 9.01.2021 r. (świadczenie 451,27 zł, 100 % wynagrodzenia netto 601,69 zł);

Orzeczenie lekarza ZUS z14 września 2020 r. w zakresie uprawnień do zasiłku rehabilitacyjnego zostało wydane w oparciu o dokumentację przebiegu leczenia za okres 2013-2020 r.

/dowód: zaświadczenie (...) Sp zo.o. sp. kom. k.468, karty zasiłkowej o wypłaconych powódce kwotach zasiłku chorobowego k.469-470, zaświadczenia ZUS o wypłaconych powódce zasiłkach k.471, orzeczenie o niepełnosprawności z dnia 11 czerwca 2018r. k.472, orzeczenie Lekarza Orzecznika ZUS k.474-475/

Powódka z uwagi na dolegliwości bólowe nie mogła wykonywać pracy. Praca przy komputerze powodowała u niej przeciążenia w obrębie kręgosłupa. Z tego powodu od 2019 r. przebywała na zwolnieniu. Spodziewała się z utraty zatrudnienia z powodu tej nieobecności.

/dowód: zeznania powódki protokół k.489v/

Powódka poniosła koszt turnusów rehabilitacyjnych w kwocie 3.346 zł, na co składa się:

- pobyt w okresie od dnia 5 lipca 2014r do dnia 18 lipca 2014r. w Biurze Usług

Rehabilitacyjno-Wypoczynkowych PATRONA we W. - kwota 1720 zł

- pobyt w okresie od dnia 30 listopada 2016r do dnia 14 grudnia 2016 r. w

Centrum (...) sp. z o.o. Zakład Pracy (...) w B. Biurze - kwota 1626 zł

/dowód: faktura VAT (...) z dnia 8 lipca 2014r.k.33, faktura VAT (...)/ZPChr z dnia 08.12.2016r. k.32

Powódka poniosła koszty parkowania uszkodzonego pojazdu w kwocie 1.329 zł oraz koszty holowania w wysokości 73,80 zł:

/dowód: rozliczenie kosztów nr (...) k.59, zezwolenie na odbiór pojazdu k.60, dowód wpłaty k.61, faktura nr (...) k.62/

S. A. w chwili wypadku posiadał ubezpieczenie OC wykupione w pozwanym zakładzie ubezpieczeń.

/bezsporne/

Powódka pismem z dnia 22 sierpnia 2017 r. zgłosiła szkodę pozwanemu zakładowi ubezpieczeń, wnosząc o przyznanie zadośćuczynienia w wysokości 100.000 zł oraz odszkodowania w wysokości 9 293,82 zł na co składa się: utracone zarobki w wysokości 1.394,84 zł, koszty związane z uszkodzonym pojazdem w wysokości 1.402,80 zł, koszty pomocy osób trzecich w wysokości 2.800 zł oraz dodatkowe opłaty za telefon w kwocie 350,17 zł.

Decyzją z dnia 12 października 2017 r. pozwany odmówił wypłaty świadczeń z uwagi na ich przedawnienie.

/dowód: zgłoszenie szkody k.82-85, decyzja k.86-87/

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie wyżej wskazanych dowodów. Sąd odmówił częściowo wiary zeznaniom świadka W. N. co do położenia samochodu przed zaistnieniem kolizji (pojazd miał skręcać z prawego pasa). W ocenie Sądu samochód ciężarowy z naczepą nie skręcał w drogę podporządkowana z prawego pasa jezdni, tylko z zatoki autobusowej. Sąd miał w tym zakresie na uwadze wnioski opinii biegłego P. K. o najbardziej realnym ruchu zespołu pojazdów (k.246), które pokrywają się z doświadczeniem życiowym oraz zasadami logicznego myślenia, nakazującymi przyjąć, iż jeśli manewr skrętu w lewo w wąską drogę leśną z naczepą wymaga odpowiedniej ilości miejsca na drodze, a przy drodze znajduje się zatoka autobusowa, manewr ten odbędzie się z wykorzystaniem tej zatoki. Dostrzec również należy, iż zeznania powódki w zakresie przedstawionej przez nią wersji zdarzenia są konsekwentne i spójne w stosunku do zeznań w postępowaniu karnym w sprawie Ds. 1076/13, jak i postępowaniu cywilnym w sprawie I C 384/14 (II Ca 843/16). W tej wersji zdarzenia logiczny jest również podjęty przez powódkę manewr wyprzedzania (powódka nie miała wystarczającej drogi do skutecznego hamowania), który w sytuacji skręcania zespołu pojazdów w lewo (przy włączonym kierunkowskazie) bezpośrednio z jej pasa byłby zupełnie niezrozumiały, tym bardziej, jeśli zatoka autobusowa po prawej stronie w tej sytuacji byłaby wolna. Wersja przebiegu zdarzenia przyjęta przez Sąd nie pozostaje w sprzeczności z żadną z przeprowadzonych w różnych sprawach opinii, a przede wszystkim z opinią biegłego w niniejszej sprawie. Zarówno opinia Z. B., jak i P. D. opiera się przede wszystkim na materiale dowodowym w postaci zeznań świadków, jednakże w istocie obie wersje zdarzenia powódki oraz kierującego zespołem pojazdów traktują w sposób równoprawny. Przyjęcie najbardziej wiarygodnej wersji wypadku jest natomiast uzależnione od oceny tych dowodów, której dokonuje wyłącznie Sąd orzekający w danej sprawie, na co zwrócił także uwagę Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. w sprawie II Ca 843/16.

Na wniosek strony powodowej Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych. Biegły P. K. dokonał analizy wersji przebiegu zdarzenia podanej przez powódkę oraz wersji zaprezentowanej przez S.

A.. Opinia główna wraz z opinią uzupełniającą zostały sporządzone w sposób rzetelny i fachowy, zawierają spójne i logiczne wnioski, a jednocześnie pozostawiają Sądowi wybór co do przyjęcia jednej z dwóch wersji wydarzeń.

W kontekście przytoczonych rozważań, przy uwzględnieniu także wersji przebiegu wypadku przyjętej w sprawie I C 384/14, Sąd uznał za w pełni wiarygodną wersję przedstawioną przez powódkę.

Sąd pominął również wniosek pełnomocnika pozwanego o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków, jako że polemika pozwanego z biegłym nie wynikała z merytorycznych zarzutów, a z niezadowolenia z hipotetycznego charakteru opinii. Zwrócić zaś należy uwagę, iż wobec braku wystarczających dowodów materialnych (odpowiednio zbadane ślady opon na jezdni, zabezpieczony we właściwym czasie tachograf), biegły nie mógł wskazać jednoznacznych przyczyn wypadku, gdyż wówczas dokonałby oceny zeznań pozostających ze sobą w sprzeczności.

Sąd dokonał oceny szkody doznanej przez powódkę w oparciu o dowody z opinii biegłych lekarzy: ortopedy-traumatologa, neurologa, psychiatry, które są jasne i logiczne strony, a po uzupełnieniu przez biegłego neurologa, nie były kwestionowane przez żadną ze stron.

Sąd pominął dowód zgłoszony przez pełnomocnika pozwanego o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka S. A., jako że pozwany nie wskazał prawidłowego adresu tego świadka, który obecnie przebywa za granicą, poza tym wobec sporządzenia opinii przez biegłego, uwzględniającej również wersję podawaną przez S. A., słuchanie zgłoszonego świadka byłoby niecelowe.

Wobec tego, że żądanie odszkodowania w zakresie zwiększenia kosztów rachunków telefonicznych okazało się bezzasadne, Sąd w ogóle nie czynił ustaleń w tym zakresie.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części.

Stosownie do treści art. 822 kc w zw. z art. 34 ust. 1, art. 35 i art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu. Odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej.

Z reguły odpowiedzialność cywilna posiadacza mechanicznego środka komunikacji opiera się na zasadzie ryzyka, jednak w myśl art. 436 § 2 kc na zasadach ogólnych tj. na zasadzie winy odpowiada posiadacz pojazdu w stosunku do drugiego posiadacza w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji.

Odpowiedzialność posiadacza samochodu S. A. w stosunku do powódki opiera się na zasadzie winy.

Wyrokiem z dnia 16 września 2016 roku w sprawie o sygn. I C 384/14 Sąd Rejonowy w Opcznie oddalił powództwo S. O. przeciwko Towarzystwu (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. i A. S. o odszkodowanie, zaś wyrokiem z dnia 19 stycznia 2017 r. wydanym w sprawie sygn. akt II Ca 843/16 Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. oddalił apelację S. O..

Zgodnie z art. 365 § 1 kpc orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby.

Z art. 365 kpc wynika, że prawomocność materialna odnosi się co do zasady do stron, a związanie sądu uprzednim prawomocnym orzeczeniem może wywoływać skutki także w sferze prawnej innych osób, jeżeli ustawa tak stanowi. Oddziaływanie podmiotowe wyroku może jednak wykraczać poza strony procesu także wtedy, gdy taka jest konsekwencja szczególnej sytuacji prawnej, w jakiej osoby trzecie, w związku z przedmiotem procesu, pozostają w stosunku do stron. Podmiotowy zasięg oddziaływania prawomocnego wyroku i skutki, które wykraczają poza sferę prawną stron procesu, mogą wynikać z przepisów prawa materialnego, które definiują stosunek prawny wiążący określone podmioty. Taka istota stosunku prawnego najczęściej odzwierciedla się w konieczności jednolitego rozstrzygnięcia w stosunku do wszystkich jego podmiotów, co w aspekcie procesowym jest związane ze współuczestnictwem jednolitym, o którym mowa w art. 73 § 2 i 81 kpc. Skutek przewidziany w art. 365 kpc nie musi się wiązać wyłącznie z występowaniem współuczestnictwa jednolitego i jego powstanie nie jest wykluczone także w stosunku do podmiotów, które mogłyby występować tylko w roli „zwykłych” współuczestników materialnych, tak jak ma to miejsce w wypadku ubezpieczyciela i ubezpieczonego na podstawie umowy ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2019 r., IV CSK 96/18, L.). Natomiast skutkiem przyjęcia mocy wiążącej w sensie materialnym jest to, że rozstrzygnięcie zawarte w orzeczeniu stwarza taki stan prawny, jak z niego wynika, czyli sądy rozpoznające spór muszą przyjmować, że dana kwestia kształtuje się tak, jak to przyjęto we wcześniejszym prawomocnym orzeczeniu. W kolejnym zatem postępowaniu, w którym pojawia się ta sama kwestia, nie może być już ona ponownie badana (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 24 marca 2017 r., I ACa 884/16, L.)

W niniejszej sprawie A. S. występuje jako powódka a ubezpieczyciel OC posiadacza pojazdu M. S. O. jako pozwany, natomiast w sprawie I C 384/14 (II Ca 843/16) S. O. (ubezpieczająca) była powódką, zaś A. S. pozwaną.

Oddalone w tej ostatniej sprawie powództwo S. O. w stosunku do A. S. wywiera skutek na sprawę z powództwa poszkodowanej przeciwko ubezpieczycielowi pojazdu znajdującego się w posiadaniu S. O. i wiąże Sąd.

Odpowiedzialność pozwanego potwierdzają dodatkowo dokonane przez Sąd ustalenia i ocena materiału dowodowego. Sąd przyjął, iż zespół pojazdów skręcał w drogę podporządkowaną z wykorzystaniem zatoki autobusowej. Kierujący zespołem pojazdów obowiązany był do zachowania szczególnej ostrożności. Jedynie w przypadku, gdyby kierujący samochodem ciężarowym kierowca nie wjechał do zatoki autobusowej i przygotowując się do zmiany kierunku ruchu, wcześniej sygnalizował zamiar manewru, byłoby to zachowanie zgodne z zasadami ruchu drogowego.

W niniejszej sprawie pozwany ponosi odpowiedzialność za szkodę doznaną przez powódkę w granicach odpowiedzialności cywilnej sprawcy wypadku kierującego pojazdem.

W niniejszej sprawie pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia.

Roszczenia poszkodowanego (a zatem osoby trzeciej wobec stosunku ubezpieczenia) wobec ubezpieczyciela o naprawienie szkody wyrządzonej przez ubezpieczającego (ubezpieczonego) na podstawie zawartej przez ubezpieczającego umowy ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej przedawnia się w takim terminie, jaki przewidziany jest dla roszczenia odszkodowawczego przysługującego poszkodowanemu wobec sprawcy szkody (ubezpieczonego, ubezpieczającego).

Stosownie do przepisu art. 442<sup>1</sup> § 1 kc, roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Natomiast zgodnie z przepisem art. 442<sup>1</sup> § 2 kc, jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dwudziestu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Przepis art. 442<sup>1</sup> § 3 kc stanowi ponadto, że w razie wyrządzenia szkody na osobie, przedawnienie nie może skończyć się wcześniej, niż z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia.



Jeżeli co do konkretnych czynów nie było prowadzone postępowanie karne lub nie ma prawomocnego wyroku skazującego, wydanego w postępowaniu karnym stwierdzającego popełnienie przestępstwa, którym została wyrządzona szkoda, nie ma przeszkód, aby sąd cywilny w ramach procesu odszkodowawczego samodzielnie ustalił czy działanie sprawcy wyrządzające szkodę nosi znamiona przestępstwa jako przesłanka zastosowania dłuższego terminu przedawnienia. Ustalanie znamion czynu zabronionego przez sąd cywilny musi jednak uwzględniać reguły przewidziane w prawie karnym materialnym i procesowym. Okoliczności przedmiotowego wypadku i jego skutki dla powódki, wykluczają wątpliwości w tej materii, że do przestępstwa doszło. W takim wypadku termin przedawnienia wynosi lat dwadzieścia. (por. wyrok z dnia 10 czerwca 2016 r., IV CSK 647/15, L.).

Zdaniem Sądu zachowanie S. A., który nie zachował należytej ostrożności i nie obserwował należytej drogi za nim, wyczerpało znamiona czynu zabronionego opisanego w art. 177 § 1 kk, który stanowi, że kto, naruszając chociażby nieumyślnie zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, wodnym, powietrznym, powoduje nieumyślnie wypadek, w którym inna osoba odniosła obrażenia ciała określone w art. 157 § 1 kk (tj. naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia trwający dłużej, niż 7 dni), podlega karze pozbawienia wolności do lat 3. W świetle powyższego nie budziło wątpliwości Sądu, iż do przedawnienia roszczenia powódki ma zastosowanie 20-letni termin przedawnienia, albowiem sprawca wypadku zrealizował znamiona przestępstwa, za które nie został skazany.

Niezależnie od powyższego w sprawie nie upłynął też 3-letni termin przedawnienia dotyczący wiedzy powódki o sprawie zdarzenia, bowiem niejasność w tym zakresie została wyjaśniona dopiero na skutek wydania wyroku w sprawie I C 284/14, tj. najwcześniej w dniu 19 września 2016 r. Do tego czasu powódka była w stanie niepewności, kto był rzeczywistym sprawcą zdarzenia (pomimo że znała dane kierującego zespołem pojazdów), bowiem postępowanie karne zostało umorzono z uwagi właśnie na niemożność wskazania konkretnego sprawcy.

W myśl przepisów art. 445 § 1 kc w zw. z art. 444 kc w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

W niniejszej sprawie powódka wystąpiła o zadośćuczynienie w kwocie 100.000 zł.

Zgodnie z treścią przepisu art. 361 §1 kc zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła.

Pozwany podniósł zarzut przyczynienia się powódki do powstania szkody w wysokości co najmniej 99%.

Zgodnie z treścią art. 362 kc jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron.

Przyczynienie poszkodowanego ma miejsce wówczas, gdy szkoda jest skutkiem nie tylko zdarzenia, z którym ustawa łączy obowiązek odszkodowawczy innego podmiotu, ale także zachowania się samego poszkodowanego, które stanowi naruszenie obowiązujących reguł postępowania, nie tylko prawnych, ale również prakseologicznych. Nieprawidłowość zachowania się poszkodowanego musi stanowić adekwatną współprzyczynę powstania szkody lub jej zwiększenia. Zmniejszenie odszkodowania na podstawie art. 362 kc może zatem nastąpić dopiero po ustaleniu istnienia związku przyczynowego pomiędzy zachowaniem poszkodowanego i szkodą.

W ustalonym stanie faktycznym brak jest podstaw do przyjęcia, że powódka dopuściła się nieprawidłowego zachowania stanowiącego adekwatną współprzyczynę powstania szkody.

Z opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków wynika, iż powódka nie jechała z większą prędkością niż administracyjnie dopuszczalna i rozpoczęła manewr wyprzedzania przed linią ciągłą, a wyjazd zespołu pojazdów z zatoki autobusowej nie musiał oznaczać kategorycznie, że kierujący nim po wjechaniu na jezdnię natychmiast będzie kierował się we wjazd na drogę w kierunku miejscowości. Jednocześnie powódka nie dysponowała drogą pozwalającą jej na wykonanie skutecznego manewru obronnego hamowania. Mając na uwadze, iż zespół pojazdów wyjeżdżał

z zatoki autobusowej, powódka mogła jedynie wjechać na lewy pas, na którym nie było innego uczestnika ruchu. Manewr wyprzedzania wykonany przez powódkę był manewrem niewątpliwie ratunkowym.

W konsekwencji zarzut pozwanego nie zasługiwał na uwzględnienie.

Szkoda na osobie powódki wynika z doznanych obrażeń w wypadku drogowym. Między nimi zachodzi adekwatny związek przyczynowy.

Strony nie kwestionowały obrażeń doznanych przez powódkę, jak również wynikającego z nich uszczerbku na zdrowiu. Strona powodowa wskazywała na zmiany zwyrodnieniowe na poziomie C6/C7, jednak z uzupełniającej opinii biegłej neurolog wynika, że istniały one już przed wypadkiem, czego później strona powodowa już nie kwestionowała.

Celem zadośćuczynienia jest zrekompensowanie osobie poszkodowanego krzywdy doznanej wskutek cierpień fizycznych (ból i innych dolegliwości) oraz cierpień psychicznych (ujemnych uczuć przeżywanych w związku z doznanymi cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia). Sąd, oceniając krzywdę, bierze pod uwagę wszelkie ujemne następstwa uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia w sferze cierpień fizycznych jak i psychicznych. Nie tylko trwałe, lecz także przemijające zaburzenia w funkcjonowaniu organizmu polegające na znoszeniu cierpień psychicznych mogą usprawiedliwiać przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego na podstawie art. 445 § 1 kc (por. wyrok SN z dnia 20 marca 2002 r., V CKN 909/00).

Orzekając o tym roszczeniu, Sąd miał na uwadze znaczny zakres cierpień. Cierpienia fizyczne związane były z bólem powypadkowym, długotrwałym leczeniem i rehabilitacją. Dolegliwości bólowe w stopniu znacznym ze strony kręgosłupa szyjnego powódka odczuwała w okresie od wypadku do leczenia operacyjnego oraz do 6-8 tygodni po zabiegu, natomiast ze strony barku i klatki piersiowej dolegliwości bólowe postłuczeniowe występowały w stopniu średnim do 2 tygodni.

Pomimo leczenia wypadek miał duży wpływ na aktywność życiową, rodzinną i zawodową powódki. Powódka musiała zrezygnować z licznych form codziennej aktywności, nie może samodzielnie wykonywać wszystkich codziennych obowiązków. Do tej pory powódka nie może towarzyszyć małoletniemu synowi we wszystkich czynnościach, a także ma trudności z wykonywaniem pracy w pozycji siedzącej. Druga ciąża musiała zostać rozwiązana poprzez cesarskie cięcie, naruszające powłoki jamy brzusznej. W wyniku wypadku powódka stała się także uzależniona od pomocy innych osób w niektórych cięższych pracach domowych. Zgodnie z opinią biegłego ortopedy, powrót do pełnej sprawności czynnościowej kręgosłupa szyjnego powódki jest niemożliwy. Powódka pomimo upływu czasu nadal jednak koncentruje się na leczeniu i rehabilitacji doznanych obrażeń ciała. Nie może pogodzić się z utratą sprawności.

Powódka doznała uszczerbku oceniony w oparciu o załącznik do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 18 grudnia 2002 r.:

1. biegły z zakresu neurologii - 12% trwałego uszczerbku na zdrowiu z poz. 94a,
2. biegły z zakresu ortopedii - 15% trwałego uszczerbku na zdrowiu w ramach poz. 89a,
3. biegły z zakresu neurochirurgii - 10% długotrwałego uszczerbku na zdrowiu z poz. 94a oraz 15% stałego uszczerbku na zdrowiu z poz. 89 a;

Orzeczone przez biegłych uszczerbek podlega sumowaniu przy uwzględnieniu jednak, że uszczerbek orzeczone przez biegłych neurologa i neurochirurga oraz ortopedy i neurochirurga jest tożsamy. Łącznie powódka doznała uszczerbku w wysokości 27% (15% z poz. 94a + 12% z poz. 89a). Opinie biegłych uzupełniają się wzajemnie i nie ma między nimi sprzeczności. Powódka nie doznała natomiast uszczerbku w zakresie sfery psychicznej. Z opinii psychiatryczno - psychologicznej wynika, że stan psychiczny powódki jest stabilny i nie daje podstaw do przyznania jej trwałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. Powódka była i jest w pełni zdolna do normalnego pełnienia ról życiowych i nie doszło u niej do załamania linii życiowej w związku z wypadkiem, co więcej po wypadku powódka wyszła za mąż i urodziła drugie dziecko. Przedstawione przez powódkę zaświadczenia psychologiczne nie wskazują, iż wizyty

te miały bezpośredni związek z przebytych wypadkiem. Powódka odbyła natomiast dwie wizyty w (...) w związku z rozpoznanymi zaburzeniami adaptacyjnymi w 2013 i 2014 r. (wizyta w 2020 r. nie dotyczyła wypadku). Zgodnie z opinią biegłych nie wymagała długotrwałego specjalistycznego leczenia psychiatrycznego lub psychoterapeutycznego.

W ocenie Sądu uzasadnione jest zatem przyznanie kwoty zadośćuczynienia w wysokości 95.000 zł. Zadośćuczynienie w takiej wysokości odniesione do zakresu krzywdy doznanej przez powódkę na skutek czynu niedozwolonego, nie jest wygórowane, a tym samym zachowuje swoją kompensacyjną funkcję. Przedmiotowa kwota stanowi ekonomicznie odczuwalną wartość i jednocześnie powinna wynagrodzić doznane cierpienia fizyczne i psychiczne związane z uszkodzeniami ciała i ich trwałymi skutkami oraz ułatwić przezwyciężenie ujemnych przeżyć, dzięki czemu zostanie przywrócona równowaga zachwiana na skutek popełnienia czynu niedozwolonego.

W konsekwencji Sąd zasądził powyższą kwotę zgodnie z punktem pierwszym wyroku.

O odsetkach za opóźnienie Sąd orzekł na podstawie art. 481 kc. Zgodnie z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Zgodnie z art. 481 kc odsetki należą się za samo opóźnienie w spełnieniu świadczenia, choćby więc wierzyciel nie poniósł żadnej szkody i choćby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności. Stanowią one zatem opartą na uproszczonych zasadach rekompensatę typowego uszczerbku majątkowego doznanego przez wierzyciela wskutek pozbawienia go możliwości czerpania korzyści z należnego mu świadczenia pieniężnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2000 r., II CKN 725/98). Jeżeli zobowiązany nie płaci zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego lub w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 in fine kc, uprawniony nie ma możliwości czerpania korzyści z zadośćuczynienia, jakie mu się należy już w tym terminie. W konsekwencji odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu już w tym terminie powinny się należeć od tego właśnie terminu. Powódka zgłosiła pozwanemu na etapie postępowania likwidacyjnego roszczenie z tytułu zadośćuczynienia objęte niniejszym pozwem pismem z dnia 22 sierpnia 2017 r. W związku z tym Sąd zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia 22 września 2017 roku do dnia zapłaty.

W niniejszej sprawie powódka domagała się również zasądzenia od strony pozwanej odszkodowania obejmującego utracone wynagrodzenie, koszty pomocy osób trzecich, koszty leczenia, koszty parkowania uszkodzonego pojazdu oraz koszty zwiększające rachunki za telefon.

Stosownie do treści art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego obowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu.

Odszkodowanie przewidziane w art. 444 § 1 kc obejmuje wszelkie wydatki (koszty) pozostające w związku z uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, jeżeli są konieczne i celowe.

Powódka przedstawiła faktury potwierdzające poniesienie po dacie wypadku wydatków związanych z procesem leczenia w postaci płatnych turnusów w 2013 i 2014 r. w wysokości 3.346 zł. Świadczenie ubezpieczyciela w ramach umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych obejmuje także uzasadnione i celowe koszty leczenia oraz rehabilitacji poszkodowanego niefinansowane ze środków publicznych (tak uchylił Sąd Najwyższy z dnia 19 maja 2016 r., sygn. akt III CZP 63/15, Legalis 1446706). Zdaniem Sądu, poszkodowany nie może być pozbawiony możliwości korzystania z leczenia lub rehabilitacji, które mogłyby doprowadzić do odpowiedniego efektu restytucyjnego w zakresie jego stanu zdrowia, nawet, jeżeli realizowane świadczenia medyczne powodują powstanie zwiększonych kosztów. Po pierwsze, poszkodowany ma prawo wyboru co do systemu leczenia, czy to prywatnego czy publicznego, a po drugie częstokroć nie tylko dostęp, ale i poziom merytoryczny czy techniczny usług medycznych oferowanych publicznie, może być mniej efektywny w zakresie poprawienia stanu zdrowia poszkodowanego. Tym bardziej, że na gruncie spraw o odszkodowanie i zadośćuczynienia

z tytułu uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia poszkodowany powinien podejmować wszelkie działania, które prowadzą do polepszenia jego stanu zdrowia lub przyspieszenia tego procesu, a wręcz przeciwnie - zaniechać wszelkich działań, które utrudniają osiągnięcie tych celów. Stan zdrowia powódki, jak i długi czas oczekiwania na zabiegi usprawniające w ramach bezpłatnych świadczeń z NFZ uzasadniały korzystanie z rehabilitacji prywatnej, co wynika także z opinii biegłego neurologa.

Pozostające w związku z wypadkiem pozostają także udokumentowane faktury związane z kosztami holowania i parkowania uszkodzonego w wypadku samochodu w wysokości 1.402,80 zł.

Powódka po wyjściu ze szpitala, korzystała z pomocy bliskich osób. To, że opiekę zapewniali poszkodowanemu członkowie rodziny, nie zaś profesjonalny personel medyczny, nie może prowadzić do wyłączenia lub ograniczenia jego prawa do odszkodowania z tego tytułu. Wystarczającą podstawą zasądzenia na rzecz poszkodowanego renty jest bowiem wykazanie przez niego istnienia zwiększonych potrzeb stanowiących następstwo czynu niedozwolonego. Opiekę tę mogą sprawować zarówno członkowie rodziny, jak i opiekunka, czyniąc to nawet nieodpłatnie (tak wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi w wyr. z 11.6.2014 r., I ACa 1593/13, Legalis 1024064). Jako podstawowe kryterium określenia wysokości odszkodowania za sprawowanie opieki przyjąć należy koszty zapewniania opieki przez osobę dysponującą odpowiednimi kwalifikacjami (np. pielęgniarkę) (por. wyrok Sądu Najwyższego z 4.10.1973 r., II CR 365/73, OSNCP 1974, Nr 9, poz. 147). Sąd do wyliczeń przyjął stawkę zaproponowaną przez powódkę w wysokości 8 zł za godz., która nie przekracza stawek za świadczenie usług opiekuńczych i specjalistycznych usług opiekuńczych przez ośrodki (...).

Z opinii biegłego z zakresu neurologii ortopedii wynika, że po wypadku powódka potrzebowała i nadal potrzebuje pomocy innych osób. Taka pomoc była powódce świadczona przez osoby bliskie. Biegły neurolog ocenił, że wymiar opieki nad powódką od 23 lipca 2013 r. do 15 września 2013 r. wynosił 2,5 godz. dziennie, a po tym okresie do chwili obecnej 2-3 godz. tygodniowo, czyli ok. 10 godz. w miesiącu. Koszty opieki wyliczone dla pierwszego okresu wynoszą 1.060 zł (53 dni x 2,5 godz. x 8 zł), zaś dla drugiego wynoszą 960 zł rocznie (10 godz. x 12 m-cy x 8 zł). Powódka wniosła o zasądzenie tytułem kosztów opieki kwoty 2.800 zł, która nie przekracza wyżej ustalonych kosztów opieki.

Powódka na skutek wypadku przebywania na zwolnieniu lekarskim w okresie od 18 lipca do 3 listopada 2013 r. utraciła uzyskiwany zarobek w części 20% w wysokości 1.220,48 zł (1.743,57 zł x 20% x 3,5 miesiąca). Powódka wbrew przedstawionym wyliczeniom (k.479) nie przebywała na zwolnieniu przez 4 miesiące.

Ponadto powódka przebywała na zwolnieniu lekarskim w związku z dolegliwościami będącymi skutkiem zdarzenia z dnia 18 lipca 2013 r. również okresie od 14 grudnia 2019 r. do 29 września 2020 r. W tym czasie otrzymywała zasiłek chorobowy, a następnie świadczenie rehabilitacyjne, doznając utraty zarobku w wysokości 5.735,75 zł.

Natomiast w ogóle nie znalazły uzasadnienia koszty związane z rozmowami telefonicznymi. O ile powódka, jako osoba leżąca niewątpliwie miała ograniczoną możliwość utrzymywania kontaktów z innymi osobami, to jednak nie była ona pozbawiona ich w ogóle. Powódkę odwiedzały zeznające w sprawie jako świadkowie koleżanka z pracy B. D. oraz siostra B. S. (2), a na czas rekonwalescencji zamieszkała u niej jej matka. Ponadto z samych rachunków za telefon nie wynika, iż prowadzone rozmowy przez powódkę były w ogóle związane ze stanem powódki, a przy tym konieczne, np. że dotyczyły postępowania przed ubezpieczycielem.

W konsekwencji Sąd w punkcie drugim wyroku zasądził na rzecz powódki od pozwanego kwotę 14.505,03 zł tytułem odszkodowania, na co składa się: koszty leczenia w wysokości 3.346 zł, koszty holowania i parkowania pojazdu w wysokości 1.402,80 zł, koszty opieki ograniczone do wysokości żądanej kwoty w wysokości 2.800 zł oraz koszty utraconego zarobku w wysokości łącznej wysokości 6.956,23 zł (1.220,48 zł + 5.735,75 zł).

W pozostałym zakresie Sąd powództwo oddalił jako bezzasadne.

Sąd na podstawie art. 481 kc od powyższej kwoty zasądził odsetki od kwoty 8.769,28 zł od dnia 22 września 2017 roku, mając na uwadze poczynione wcześniej rozważania co do odsetek, zaś od kwoty 5.735,75 zł odsetki od dnia 28

października 2021 r. do dnia zapłaty, mając na uwadze, iż odpis pisma rozszerzającego powództwo został wręczony stronie przeciwnej na rozprawie w dniu 19 października 2021 r. (Sąd zasądził odsetki po upływie 7 dni od tego dnia).

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 zd. 2 kpc, bowiem powódka tylko nieznacznie uległa co do swojego żądania (z żądanych 115.029 zł zasądzono 109.5050 zł) W związku z tym Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 5.417,00 zł tytułem kosztów procesu, na którą składają się wynagrodzenie pełnomocnika ustalone na podstawie § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych adwokackie (Dz. U. 2018 poz. 265) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych, Sąd nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim kwotę 9.513,00 zł tytułem kosztów sądowych od uwzględnionej części powództwa, na którą składa 4.038 zł wydatków ze Skarbu Państwa (4.250,35 zł x 95%) oraz kwota 5.475 zł opłaty sądowa od pozwu (109.505 zł x 5%).

Na podstawie art. 102 kpc Sąd nie obciążył powódki kosztami sądowymi od oddalanej części powództwa, przejmując je na rachunek Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim. Sąd miał na uwadze sytuację majątkową oraz osobistą powódki, a także charakter dochodzonego przez nią roszczenia.

SSO Alina Gąsior